

SŁOWO WSTĘPNE

Konferencja „Górnictwo zrównoważonego rozwoju 2007”, tradycyjnie organizowana przez nasz Wydział w okresie obchodów górniczego święta, a poświęcona różnorodnym problemom górnictwa, szczególnie węgla kamiennego, organizowana jest już po raz siódmy. Pierwszą zorganizowano w roku 2000, roku Jubileuszu 50-lecia Wydziału Górnictwa i Geologii.

Konferencje nasze organizowano w czasach, gdy sytuacja górnictwa była bardzo zróżnicowana, od skrajnie trudnej w czasach dekonjunktury do lepszej, napawającej optymizmem, w latach dobrej konjunktury cenowej dla węgla. Uczestnicy konferencji obradowali nad problemami naukowymi zarówno wtedy, gdy górnictwo przyrównywano do „czarnej dziury”, jak i wtedy, gdy dostrzeżono w publicznej debacie znaczenie pojęcia „bezpieczeństwo energetyczne” i rolę węgla w jego zapewnieniu. W ubiegłym roku byliśmy również, niestety, przytłoczeni rozmiarami tragedii w kopalni „Halemba” i informacjami nadchodzącymi z trwającej wówczas akcji ratowniczej.

Obecnie, w roku 2007, mamy okazję dostrzec coś, czego dawno nie było. Otóż w prasie, radio i telewizji pojawiają się informacje, że górnictwo jest Polsce potrzebne, że nasze górnictwo jest ważne także dla Unii Europejskiej (nb. tam niewiele go już pozostało), a bezpieczeństwo energetyczne jest ważne dla wszystkich krajów naszej Unii. Słyszymy także podobne głosy polityków i oby takich głosów nie zabrakło także po zakończonej kampanii wyborczej.

Można zatem stwierdzić, że wokół górnictwa pojawia się lepszy klimat, który niezależnie od jego intensywności, na pewno nie jest wobec górnictwa wrogi. To ważne stwierdzenie powinno wpłynąć również na działania ludzi zawodowo i naukowo związanych z górnictwem, chociaż od lat wiemy, że jedynym rozsądnym działaniem, niezależnie od okoliczności, było dalej „robić swoje” i my tak w większości przypadków czyniliśmy.

Zaproponowano, po długotrwałych konsultacjach, strategię dla górnictwa. Umożliwiło to z kolei przyjęcie ustawy o finansowaniu górnictwa węgla kamiennego w latach 2008–2015. Można zauważyć, że praktycznie uwzględniono wszystkie podstawowe postulaty środowiska górniczego. Wydaje się także bez wątpienia, że postulaty te są korzystne dla całej polskiej

gospodarki, w tym gospodarki energetycznej opartej na węglu kamiennym. Uwzględniono również postulaty strony związkowej.

Gdyby udało się tę strategię zrealizować, co jest możliwe przy braku zawirowań politycznych i niewystąpieniu znanego skądinąd zjawiska, określanego stwierdzeniem „miało być dobrze, a było jak zawsze”, to perspektywy polskiego górnictwa będą dobre i klarowne.

Zachodzi jednakże pytanie, jak w tych opisanych warunkach, w których zapewne będzie funkcjonować nasze górnictwo, powinniśmy reagować na nowe i różnej natury wyzwania oraz zagrożenia stojące przed naszą branżą. A te niewątpliwie się już pojawiły bądź dopiero się pojawią. Jakie powinniśmy zaproponować recepty i procedury przydatne do ich rozwiązania?

Oto najważniejsze problemy i pytania wymagające rozwiązania i odpowiedzi:

- Sytuacja kadrowa górnictwa związana z przechodzeniem w najbliższych kilku latach dużej grupy pracowników dołowych na emerytury. Czy koniunktura w naszej gospodarce, powodująca spadek bezrobocia (co jest oczywiście ze wszech miar rzeczą pożądaną), a także możliwość zatrudnienia w innych branżach i innych krajach UE, wpłynie na atrakcyjność pracy w górnictwie? Czy aktualnie funkcjonujące systemy płacowe w górnictwie, także tzw. ustawa kominowa, mają rację bytu? Czy one stymulują rozwój górnictwa? Jakie systemy płacowe wprowadzić, aby z jednej strony poprawić motywację, a z drugiej nie pogorszyć konkurencyjności naszego górnictwa i nie zrujnować finansów przedsiębiorstw? Jaki wpływ wywiera negatywny i stereotypowy wizerunek górnictwa, ukształtowany w ubiegłych latach, na atrakcyjność zawodu? Czy wobec pojawiającego się trendu przemieszczania się naszych pracowników do krajów UE, zajdzie konieczność zatrudniania w naszym górnictwie pracowników spoza Unii?
- Z tym problemem wiąże się kształcenie kadr zawodowych o najwyższych kwalifikacjach. Uczelnie mają możliwości kształcenia znacznie większej liczby studentów, górnictwo poszukuje inżynierów zaś studentów... mogłoby być więcej. Jak rozwiązać ten pozorny paradoks? Niewątpliwie, wykorzystując doświadczenie naszej kadry naukowo-dydaktycznej i możliwości kształcenia, będziemy zwiększali kształcenie obcokrajowców, np. obywateli Wietnamu.
- W jakim stopniu wnioski zawarte w „Raportie z oceny bezpieczeństwa pracy w kopalniach węgla kamiennego” przyjęte przez Radę Ministrów wpłyną na poprawę stanu bezpieczeństwa pracy i funkcjonowanie kopalń, np. na ograniczenie wielkości

wydobycia, wzrost kosztów? Jakie programy badawcze związane z tą tematyką należy podjąć w pierwszej kolejności?

- Jak wnioski zawarte w Narodowym Programie Foresight Polska 2020 i zaproponowane scenariusze wpłyną na funkcjonowanie górnictwa? Dotyczy to przede wszystkim tzw. Foresightu węglowego.
- Jaki wpływ na funkcjonowanie naszego górnictwa będzie wywierać import węgla?
- Jaki wpływ na rozwój naszego górnictwa węgla będą miały nowe technologie jego użytkowania ujęte terminem *clean coal technology*?
- Czy stosowane aktualnie w naszym górnictwie technologie eksploatacji, np. ścianowa, są dostosowane do warunków złożowych Górnośląskiego Zagłębia Węglowego?
- Czy prowadzona dotychczas restrukturyzacja górnictwa, gospodarka złożem i sposób ewidencji zasobów mają wpływ na drastyczny ubytek zasobów węgla w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym? Jaki jest wpływ koncentracji wydobywania na stopień wykorzystania złoża? Czy korzyści systemów o wysokiej wydajności równoważą ujemne efekty, np. w postaci strat zasobów? Jak uniknąć strat zasobów wynikających z błędów w planowaniu przestrzennym?
- Jak poprawić stopień znajomości budowy geologicznej złóż, skoro w latach reformowania górnictwa inwestycje w poprawę rozpoznania geologicznego niemal zawsze ustępowały nakładom na szeroko rozumiane bezpieczeństwo? To słuszne oczywiście działanie, wymuszone niedoborem środków na inwestycje, spowodowało jednakże znaczące ograniczenie możliwości podjęcia eksploatacji. Wiąże się z tym szerszy problem inwestycji w górnictwie i pozyskiwania na nie środków.
- Czy prywatyzacja poprzez giełdę, z zachowaniem kontroli i wpływu Państwa, jest optymalnym sposobem pozyskiwania środków na inwestycje?

Oczywiście, zarysowane problemy, wobec których stoi nasze górnictwo i których rozwiązanie jest przed nami, nie powinny zakłócać zbytnio naszego poczucia dobrze spełnionego obowiązku. Jestem przekonany, że nie musimy się wstydzić tego (czego niektórzy od lat daremnie oczekiwali), że zajmujemy się, w ten czy inny sposób, wydobywaniem i przetwarzaniem węgla. Tak jak nikt rozsądny, np. w Norwegii, Wielkiej Brytanii czy Arabii Saudyjskiej, nie wstydzi się wydobywania ropy naftowej.

My, ludzie związani z górnictwem, powinniśmy się wstydzić tylko i wyłącznie w jednym przypadku, gdybyśmy dopuścili do roztrwonienia lub roztrwonili nasze narodowe bogactwo, jakim jest węgiel!

Cały świat już od lat zwiększa wydobycie węgla i nadal to będzie czynić, zaś nasza wiedza, kompetencje i umiejętności będą w tym na pewno przydatne!

Z szacunkiem i szczęść Boże!

Krystian Probierz

Dziekan

Wydziału Górnictwa i Geologii

Gliwice, 28 listopada 2007 r.